



Nowe punkty ważenia ciężarówek w Krakowie

2023-06-20

Władze Krakowa chcą ograniczyć w mieście liczbę ciężkich, przeważonych, a przez to najbardziej szkodzących naszemu zdrowiu samochodów. To element szerokiej polityki zorientowanej na poprawę jakości życia krakowian poprzez ograniczanie źródeł zanieczyszczeń powietrza.

Pierwsze kroki w zakresie zwiększenia kontroli cięższych pojazdów przejeżdżających przez Kraków, miasto podjęło w 2016 r. Otwarto wtedy pierwszy punkt pomiarowy przy ul. Księcia Józefa. Teraz czas na kolejne, zostały one zlokalizowane przy ul. Igołomskiej.

Teraz przy okazji rozbudowy ul. Igołomskiej zaplanowano stanowiska do pomiaru samochodów ciężarowych – dwa odpowiednio dostosowane place. Pierwszy z nich przy ul. Jeziorko, drugi przy ul. Wyciąskiej. Będzie z nich korzystać Inspekcja Transportu Drogowego, która kontroluje ciężarówki wjeżdżające do miasta.

- Lokalizacja odpowiednio wyprofilowanych placów w tym miejscu nie jest przypadkowa. Ul. Igołomska to jedna z arterii, którą do miasta wjeżdżają pojazdy dostawcze i ciężarowe. Kontrola jest ważna, ponieważ przejazd przez miasto pojazdów z większą niż dopuszczalną ładownością negatywnie wpływa na nawierzchnie ulic, co w dalszej perspektywie kwalifikuje je do remontu – powiedział Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

Inspekcja Transportu Drogowego na terenie Małopolski posiada kilkanaście specjalnie przygotowanych stanowisk, na których inspektorzy podczas prowadzonej kontroli drogowej weryfikują wagę, a także wymiary pojazdu.

- Mając na uwadze duże natężenie ruchu pojazdów ciężarowych poruszających się drogą krajową nr 79 i wjeżdżających na lokalne drogi w obszarze miasta Krakowa, stanowiska ważenia na ulicy Igołomskiej były bardzo potrzebne. W przypadku przekroczenia dopuszczalnego tonażu i wymiarów pojazdu, na przewoźników, kierowców, a także załadowców będą nakładane kary pieniężne. Kontrole nacisków osi i dopuszczalnej masy całkowitej pojazdów przeciwdziałają degradacji dróg oraz stanowią zwalczanie nieuczciwej konkurencji w przewozach rzeczy – mówi Paweł Kucharczyk, małopolski wojewódzki inspektor transportu drogowego.

Po obu stronach ulicy Igołomskiej wybudowano dwa place, które inspektorzy transportu drogowego będą wykorzystywać do kontroli pojazdów.

Wagi na ul. Igołomskiej to część większego planu, który zakłada szerokie działania na rzecz poprawy jakości powietrza w naszym mieście. Magistrat od dawna podejmuje aktywności na różnych polach w celu ograniczenia zanieczyszczeń powietrza w Krakowie. Po wprowadzonym w 2019 r. zakazie palenia węglem i drewnem w piecach, kolejnym krokiem jest ograniczenie szkodliwych dla zdrowia i życia krakowian pyłów czy tlenków azotu pochodzących z transportu. Dlatego w naszym mieście ma zostać wprowadzona Strefa Czystego Transportu. To narzędzie pozwoli ograniczyć udział w ruchu najstarszych, najbardziej szkodliwych dla mieszkańców pojazdów.



Właśnie te, wyprodukowane około 30 lat temu samochody, w tym ciężarowe, w największym stopniu odpowiadają za zanieczyszczenia powietrza pochodzące z transportu. Jak pokazują badania realnego ruchu z roku 2019, to właśnie ciężarówki miały wysoki procentowo udział w produkcji drogowych zanieczyszczeń (średnio samochody ciężarowe odpowiadają w miastach za 28 proc. emisji pyłu zawieszonego oraz 38 proc NO₂ tlenków azotu).

Ciężki, przeważony pojazd, to nie tylko niszczenie nawierzchni asfaltu, więcej pyłów ze ścierania opon czy klocków hamulcowych, ale też większe spalanie. A co za tym idzie, znacznie więcej zanieczyszczeń wychodzących z rury wydechowej. Warto przypomnieć, że drobne pyły PM 2,5 w dużej mierze odpowiadają zwiększoną zachorowalność na choroby układu oddechowego, w tym nowotwory, choroby układu krążenia – a nawet, jak pokazują ostatnie brytyjskie badania – choroby neurodegeneracyjne, czyli te niszczące nasz mózg i cały system nerwowy. Dlatego tak ważne są działania na rzecz poprawy jakości powietrza, ograniczenia obecności w nich szkodliwych elementów.

W ramach SCT i wprowadzanych od 1 lipca 2024 r. norm Euro dla samochodów ciężarowych, do Krakowa będą mogły wjeżdżać pojazdy (ważące ponad 3.5 tony z silnikami diesla od normy Euro 2 (i odpowiadającego jej rocznika 1995). Z kolei po 1 lipca 2026 r., czyli w drugim etapie SCT będzie to norma Euro 5 (i rocznik 2008). Liczymy, że działania te w sposób realny pomogą zadbać o zdrowie mieszkańców i wyraźnie poprawią ich jakość życia. Szacunki, oparte na wspomnianych badaniach realnego ruchu mówią o zmniejszeniu o ponad 80 proc. liczby pyłów pochodzących z transportu w krakowskim powietrzu, tlenków azotu ma być o około połowę mniej – w jednym i drugim przypadku mówimy o wartościach w r. 2026, po wprowadzeniu drugiego etapu SCT, w porównaniu do czasu badania, czyli lata 2019.

W otwarciu nowego punktu ważenia pojazdów wziął udział wicewojewoda małopolski Mateusz Małodziński.